

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 22. maja. Jego Cesarska Mość utworzył dziś radę państwa następującą mową od tronu:

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa!

Z radością zadowoleniem widzę radę państwa znowu około Mnie zgromadzoną. Idąc za Moim głosem wezwane do tego królestwa i kraje wysłały swoich deputowanych, i oczekuję z ufnością po ich patriotycznym współdziałaniu nowych rękami dla pomyślności państwa i wszystkich krajów, które Opatrzność Mojemu berłu powierzyła.

To com przyrzekł, gdy radę państwa po raz pierwszy na tem miejscu powitał, to pozostało niezmiennie celem Moich dążeń; przywrócenie konstytucyjnych urzędzeń na ubezpieczonej podstawie było przedmiotem nieustannej Mojej bacności.

Ale właśnie ów cel nie dał się osiągnąć bez uzyskania zgodności między dawniejszym prawem konstytucyjnym Mojego królestwa Węgierskiego a ustawami fundamentalnymi nadanymi Moim dyplomem z dnia 20. października 1860 i Moim patentem z dnia 26. lutego 1861; gdyż tylko szczere uznanie tej zgodności ze strony rzeszonego królestwa mogło zapewnić innym królestwom i krajom tak zupełne przywiązanie Węgier do państwa, jak im samym niezakłócone używanie nadanych owymi ustawami zasadniczymi praw i swobód i zgodne z duchem czasu ich rozwinięcie.

Ciężkie ciosy jakie los zadał państwu były dal- szym poważnym upomnieniem, by tej konieczności zadość uczynić.

Usiłowania Moje nie były daremne. Przyszła do skutku zaspokajająca dla krajów Mojej węgierskiej korony ugoda, która zabezpiecza przynależność ich do całej monarchii, zapewnia wewnętrzny pokój państwu i jego potęgę na zewnątrz.

Oddaje się nadziei, że Rada państwa tej ugodzie swego przyzwolenia nie odmówi, że bezstronne rozważenie wszelkich do tego odnoszących się stosunków uchyli z grona jej obawy, któreby Mnie niepokoić musiały, gdybym nie był przejęty silnem przekonaniem, że szczerą wolą ze wszystkich stron nowemu ustrojowi pomyślny nada kierunek.

Przeszłość, terażniejszość i przyszłość upominają, ażeby ręczy wziąć się do ukończenia rozpoczętego dzieła. Rada państwa, tego spodziewam się po jej patriotycznym poświęceniu, nie zechce w obec naglących okoliczności ociążać się od zadania spieszniejszego uporządkowania naszych państwowych stosunków na danej podstawie, a natomiast dążyć do celu, do którego daremne zabiegi nowe tylko zgotowałyby doświadczenia, ale pomyślnych skutków by nieodniosły. Rada państwa, tego oczekuję po jej sprawiedliwości, nie będzie zbyt nisko oceniać korzyści, które na obranej przez Mnie drodze ku ocaleniu Austrii w europejskim związku państwowym już się czuć dały.

Rada państwa, ręką tego jest Mi udowodnione jej światło, nie zapozna w końcu, iż nowy porządek rzeczy, otaczając konstytucyjne prawa i swobody Moich krajów korony węgierskiej nowymi nie naruszalnemi rękami pociągnąć musi za sobą koniecznie równe bezpieczeństwo dla reszty królestw i krajów.

Urzeczywistnienie jednak tego zamiaru głównie zawisło od ustalenia ustaw zasadniczych z dnia 20. października 1860 i z dnia 26. lutego 1861 w krajach, których reprezentanci teraz znowu są zebrani. Dla tego bezwarunkowe obeszanie rady państwa było dal- szym wymogiem konieczności.

Ale tak jak Mi obcą była myśl, bym pojedynczym królestwom i krajom chciał uszczuplać praw przysługujących, tak też zamiarem Moim jest, przyznać im w drodze porozumienia z Radą państwa wszelkie rozszerzenie autonomii, jakie odpo- wiada ich życzeniom a przyznane być może bez naruszenia całej monarchii.

Przedewszystkiem przeto ze względu na ugodę zawartą z reprezentacją Węgier, o ile ta ugoda do spraw wspólnych się odnosi, przedłożone będą do przyjęcia potrzebne zmiany Mojego patentu z dnia 26. lutego 1861 wraz z ustawą o odpowiedzialności ministrów i odpowiednią wymaganiami konstytucyjnym modyfikacją paragrafu 13.

Potem nastąpią dalsze przedłożenia ustaw, szczególnie tych, które w swoim czasie zapowiedziane były sejmom krajowym Mojem postanowieniem z dnia 4. lutego r. b.

Sprawy finansowe zajmować będą w szczególności Waszą uwagę i konstytucyjne współdziałanie. O nadzwyczajnych krokach poczynionych od czasu ostatniego peryodu posiedzeń, które z powodu wybuchu zgubnej wojny stały się niezbędną koniecznością, otrzyma rada państwa obszernie przedłożenia. O pokrycie potrzeb roku bieżącego postarano się już w sposób zaspakajający, tak iż rada państwa nienagabywana wymaganiami lub kłopotami obecnej chwili oddać się może rozwiązaniu wielkich i trwałych zadań finansowych, które powstały w skutek nastąpić mającego porozumienia z krajami Mojej korony węgierskiej; przy tem głównem zadaniem będzie starać się o to, by żadna strona nie miała powodu uskarżania się na stosunkowo nie równe obciążenie.

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa!

Rzućmy dziś, kiedy się zabieramy do założenia dzieła pokoju i zgody, zasłonę zapomnienia na bliską przeszłość, która głębokie rany zadała państwu. Korzystajmy z nauk jakie nam przekazała, ale w niezłomnej odwadze czerpmy siłę i wolę ku przywróceniu państwu spokoju i pomyślności wewnątrz, powagi i potęgi na zewnątrz. Za to Mi ręczy wierność Moich ludów, która się sprawdziła także w dniach największej niedoli. Niechaj krokami naszymi nie kieruje tajemna myśl odwetu, szlachetniejsze zadośćuczynienie niechaj nam się dostanie w udziale, gdy nam się coraz więcej powiedzie, za pomocą tego co działamy i co utworzymy, zamienić nieżyczliwość i nieprzyjaźń w poważanie i przychyłność; wtedy ludy Austrii bez względu na to do którego szczepu należą i jakim językiem mówią, gromadzić się będą około cesarskiej chorągwi i z radością w sercu ufać będą słowu Mojego przodka, że Austria pod opieką Wszechmocnego trwać i kwitnąć będzie w najpóźniejsze czasy.

Mowę tronową przerywały kilkakrotnie pełne uniesienia okrzyki.

Wiedeń, 23go maja. Arcyksiężna Matylda, córka Arcyksięcia Albrechta, miała wczoraj nieszczęście, że się suknie na niej zajęły. Arcyksiężna mocno została poraniona.

Petersburg, 22. maja. Na uczcie sławiańskiej rzekł Rieger: Słowianie są rozrzuconymi członkami jednego ciała walczącego z zaprzysięgłymi wrogami: Niemcami, Madjarami, Włochami i Tatarami. Zeszło słońce wspólności Słowian. Przekonujemy się, że Słowianie przy wzajemnem wspieraniu się będą wielkim narodem nie tylko co do liczby ale i co do czynu.

Berlin, 22. maja. Król pruski podpisał przedwczoraj traktat londyński. Pojutrze nastąpi zapewne wymiana ratyfikacji. „Prov. Corresp.“ zapowiada surowe środki przeciw agitacyom w Hanowerze i przemawia groźnie przeciw Królowi i Królowej Hanoweru. W Hanowerze aresztowany został tajny radca Stockhausen, były poseł hanowerski w Berlinie.

Część urzędowa.

Jego Excelencya p. Namiestnik nadał stypendyum w kwocie rocznych 50 złr. w. a. z fundacyi Maryi Rohmeder dla uczniów medycyny Karolowi Muszkietowi, uczniowi 1go roku na wydziale lekarskim wszechnicy Krakowskiej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. maja 1867.

Część nieurzędowa.

Uzupełniając podane w wczorajszym numerze sprawozdanie z pierwszego posiedzenia obu izb rady państwa, przytaczamy tutaj w dosłownem brzmieniu mowy obu prezydentów:

Mowa ks. Karola Auersperg: „Wysokie zgromadzenie! Jego c. k. Mość nasz najłaskawszy Cesarz raczył mię na terażniejszą kadencję rady państwa powołać na przewodnika obrad tej izby. Wiernie posłuszny Najwyższej woli, zajmuję to honorowe stanowisko, a najwyższy cel moich życzeń będzie ziszczonym, jeżeli mię w czynnościach moich wasze zaufanie wspierać będzie.

W przeciągu czasu, w którym działanie rady państwa było zawieszono, dożyliśmy wypadków, które uczucia polityczne i zapatrywania się prawne w sposób najboleśniej dotykają. Ciężkie kłęski nieszczęsnej przeszłości rzuciły na błędne drogi naszych dziejów tak gruby cień, że trudno było rozjaśnić umysły, i zdawało się już nawet rzeczą niemożliwą w wysilone państwo nowe technąć życie i jego istnienie ubezpieczyć.

W tem padł promień światła w ciemność ponurych oczekiwań i dręczącej obawy; dobrze obmyślany krok rozzerwał sieć zakłókań, aby wydobyć nie prawa, i postępując za nieomylnymi skazówkami ma być teraz podźwignięte prawo publiczne, poddane przetworzeniu, które zapewni mu trwałość.

Tak przeszedłszy szereg ciężkich doświadczeń znajdujemy się w chwili decydującej, w której dla przyszłości Austrii mają być otworzone nowe podstawy, które muszą być niewątpliwe. Jest to zadanie tak ważne, że jego trudności w danych stosunkach byłyby w stanie złamać najsmielszą odwagę, gdyby Wszechmocny nie był wlał w każdą pierś instynktu zachowawczego, który nigdy nie porzucea nadziei, że szczerzej i silnej woli, niezmordowanej gorliwości i powszechnej gotowości do poświęceń musi się powieść najwyższe dobro, ojczyznę młodzieńczą wzmocnić siłą.

Oby te poświęcenia i ofiary, na które patriotyzm austriacki jest skazany, do pomyślnego doszły zakończenia, oby raczyła Opatrzność zrzadzić najłaskawiej, aby pogląd w przyszłość uczestników nie został zamglony, oby obmyślili postanowienie, któreby było prawdziwym początkiem wzmocnienia się i szybkiego wzrostu powodzenia rozległego cesarstwa, i któreby było zdolne uśmierzyć ból, wynikający z tego, że każdy patriota austriacki musi mieć podzielone serce.

Ale jakkolwiek wypadną losy, to jedno jest pewne i to jest obowiązkiem naszego posłannictwa: powinniśmy dojść do tego celu, który nam wskazuje konstytucya, ażeby narody w wierze w swoje polityczne uprawnienie się umocniły. ażeby w nich odżyło to przekonanie, że ważna część ich historii w ich spoczywa rękach, i że skutecznie pracować nad dobrobytem swoim mogą tylko w jedności i zgodzie wspólnej.

Dopiero gdy dojrzeje to przekonanie, że nienaruszalne prawo spółuczestnictwa w pracach ustawodawczych, uzdolnia do silnego reprezentowania tak ogólnych, jako też i swoich własnych interesów, dopiero wtedy można się spodziewać, że istota i korzyści współzależności na drodze wspólnego działania zupełne znajdą uznanie, i że narody Austrii zespolą te węzły nierozzerwalnego braterstwa, które już wiele burz przetrwały i w połączeniu z niezmienną wiernością dla dziedzicznego domu panującego stosunkom państwowym Austrii dawały tę cechę niezachwianej stałości, która sama jedna jest ręką wewnętrznego pokoju i rozwoju zewnętrznego znaczenia.

W tej ważnej i pełnej następstw chwili powinny wszystkie siły patriotyczne, które powołane są do pracowania nad tem zadaniem, połączyć się tą wzniosłą myślą, że tu chodzi o prace dla przyszłości potężnej Austrii.

Oby wszyscy pojęli i zastosowali się bezwzględnie do wymagań czasu, oby bez uprzedzeń i z stałą wytrwałością i pewnością tylko cel państwa mając na oku, jego prawne podstawy tak obmyśliłi, aby też odpowiedziały zasadniczym warunkom trwałego zjednoczenia państwa, ochraniając siłę, zbawienie i dobrobyt narodów Austrii.

Rozwiązując w ten sposób zadanie nasze, złożymy dowody tych uczuć niezachwianej wierności i przywiązania do uświęconego tronu, które nas wszystkich zarówno ożywiają i którym ja daję folgę w okrzyku: Boże ochraniaj, Boże błogosław Jego c. k. Mość naszego najłaskawszego Cesarza!

Izba, która stojąc tej przemowy wysłuchiwała, podnosi trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana.

Mowa dr. Giskry: „Obejmując urząd honorowy prezydenta izby deputowanych, do którego przez Jego c. k. Mość najłaskawiej powołany zostałem, otwieram niniejszą do konstytuowania izby przeznaczoną sesję i oświadczam, że podług objaśnienia Jego Excel. p. prezydenta ministrów, które później będzie odczytane, uroczyste otwarcie rady państwa na dworze Jego c. k. Mości nastąpi w przyszłą środę d. 22. b. m.

Długi upłynął czas od tej chwili, kiedy mój godny i nam wszystkim, któryśmy wówczas do tej wysokiej izby należeli, wiecznie pamiętny poprzednik na tym urzędzie (oklaski), którego nieobecności nikt pewnie tak boleśnie jak ja nie czuje, posiedzenia wysokiej izby zamknął, i ciche i puste stały te gmachy poświęcone interesom najświętszym narodów Austrii, które długie lata odbijały wylewy najgorętszego patriotyzmu i silne słowa mężów, przemawiających dla dobra państwa.

Nie można bez najgłębszego wzruszenia spojrzeć poza siebie w te czasy, w których ówczesni doradcy korony myśleli, że będą zdolni załatwić wielkie zadania rządu bez pomocy reprezentacji narodowej; którzy myśleli, że mają dosyć siły i zdolności, aby przychodzącą do zdrowia społeczność mogli sami uleczyć i wynurzające się już zewnątrz niebezpieczeństwa odeprzeć, którzy myśleli, że zasytowaniami zaręczoną i wykonywaną już konstytucją, otworzą nową drogę, na której postępując narody w miarę zjednoczeniu i współdziałaniu, nowy gmach wzniosą podług planów dawnoubiegłych czasów, który jednakże zapomnieli, że siła jednego nie znaczy i że w ciężkich dniach niebezpieczeństwa może rząd znaleźć się w najprzykrzejszej niemocy, jeżeli rady i czynu reprezentantów narodów jest pozbawiony, którzy zapomnieli, iż jest to daremniem, czezem usiłowaniami narodom, które do wolnego rozwoju dążą, które pragną racjonalnego ukształtowania państwa, chcieć narzucić instytucje podług starej modły z przechyleniem się ku pewnym stanom, lub korporacyom.

Boleśnie uczuwa to każdy Austriak i tylko łzawem okiem może każdy szczerzy przyjaciel ojczyzny spojrzeć w tę peryodę interregnum naszego życia konstytucyjnego, w tę peryodę, w której jedna z najpiękniejszych prowincji dla państwa została stracona, w której pełna poświęcenia waleczność armii i odniesione w jednej części państwa świetne zwycięstwa nie mogły przeszkodzić aby z drugiej strony nieprzyjaciel aż w samo serce państwa nie dotarł i nie stanął pod bramami stolicy, żeby tysiącletnie węzły z krajem macierzystym państwa nie zostały zerwane, w której finanse ciężkie do naprawienia poniosły szkody, że dobrobyt narodu ucierpiał i podupadł, że punkt ciężkości państwa został zachwiany a co gorsze nad wszystko, że uczucie współnależności do jednej wielkiej społeczności w wielu sereach austriackich wyziębło, (brawo, bardzo dobrze!) węzły łączące narody austriackie systematycznie zostały osłabione.

Pozwólcie mi jednakże panowie odwrócić oczy od ponurego obrazu przeszłości; w tej chwili kiedy na wezwanie Cesarza na podstawie praw konstytucyjnych znowu się zbieramy, aby razem radzić i działać w najważniejszych sprawach państwa, niechaj mi będzie wolno wyrazić nadzieję szczęśliwszej przyszłości.

Szczęście Austrii stało się przysłowiem i widocznie opiekowała się nią ręka Boża w dniach najcięższej próby. Ale jak ufność w same szczęście właściwą jest tylko lekkomyślności i jak fatalistyczne ufanie w boską opatrność bez własnego współdziałania i pracy jest zapomnieniem swych obowiązków, jest zbrodnią; tak spodziewam się, że i my o lepszej przyszłości państwa nie będziemy tylko marzyć oddając się czezej nadziei, lecz będziemy jej oczeki-

wać i spodziewać się po pilnej i dzielnej pracy podążeniu do wyraźnie wytkniętego celu z samopoznaniem i pomocą Bożą.

Wielkie są zadania, które oczekują rozwiązania przez reprezentantów państwa i przez rząd. Nie chodzi tylko o to, aby dawno zaniedbane nagrodzić, szkody ostatnich czasów naprawić, finanse uporządkować, gospodarstwo społeczne i siłę podatkową w kraju podnieść i ożywić i tyle razy obwiniane a nigdy nie naprawione niedostatki w administracji usunąć, pęta zadawnionych przesądów i nawyczek zerwać, przez stanowe reformy w omdlały organizm nowe tchnąć życie, inteligencję i pracę uczynić głównymi czynnikami we wszystkich gałęziach życia publicznego, lecz i o to aby konstytucyjnym urządzeniom, które przez to, że były tylko pozorem w Austrii znaczne poniosły uszczerbki, przywrócić należną powagę, aby obywatelom państwa udzielić prawa wolnych mężów, narodom zaś warunki ich egzystencji i postępu, bez pogwałcenia przez mniejszość i bez szkody politycznej jedności a krajom potrzebną autonomię bez uszczerbku dla całości państwa zapewnić (brawo z prawej strony), aby wszystkim wyznaniom równe nadać uprawnienie (powszechne brawo) i władze państwa i obywateli państwa uwolnić od skutków nieszczęśliwych traktatów (brawo na lewicy), aby ducha prawdziwego konstytucjonalizmu we wszystkich gałęziach publicznego życia ożywić i wszystkim reprezentowanym tutaj, przez dobrobyt i ukształcenie wyszczególniającym się częściom państwa, zapewnić nie mniejszy współdziałal w tych parlamentarnych urządzeniach, które w jednej części państwa przywrócone już zostały do życia i aby z ową częścią państwa dawno upragnioną wewnętrzną zgodę do skutku doprowadzić, tak aby przy wszelkim uznaniu praw i własności z tamtej strony nie poświęcić sił administracyjnych z tej strony Litawy, ażeby finansowe ciężary sprawiedliwie były uporządkowane i aby przez jakiegokolwiekbyż urzędzenia potęgą całości nie była złamaną i naruszoną (powszechne brawo).

To są w krótkości zebrane te wielkie zadania, które mają przed sobą reprezentanci państwa i rząd, a których szczęśliwego rozwiązania narody Austrii oczekują.

Czy nastąpi to rozwiązanie? — Tylko wtedy może mieć nadzieja lepszej przyszłości podstawę, tylko wtedy możemy się spodziewać, że Austrija stanie się mocną i potężną, wielką i możną i odzyska swoje znaczenie w Europie, będzie mogła spełnić niewątpliwie swoją powszechnodziejową misję.

Jeżeli rząd uzna potrzebę chwycenia się tej drogi, i jeżeli postanowi wstąpić na nią zaraz i stanowczo, natenczas przy rozwiązywaniu swoich zdań będzie mógł liczyć nie tylko na większość w tej izbie, ale oraz na większość ludów austriackich. Ale jeżeli tego nie uczyni, wtedy, moi Panowie, nadaremna będzie wszelka praca i w krótkim czasie najcięższe siły wyczerpią się w niszczącej, bezużytecznej walce, pomiędzy przeszłością a przyszłością, w walce mężów i stronnictw, ospałego spoczynku, cofania się z odważnym postępnem.

Oby gieniusz Austrii, który nas w tej wzniosłej chwili ożywia, sprzyjał naszym pracom od samego początku. Oby mądrość, dobroć i sprawiedliwość naszego Monarchy którym ufamy, wspierały nas, zachęcały, ochraniały i oby dobrotliwa ręka opatrności pobłogosławiła naszemu dziełu i państwu, w którego najpodleglejszych zakątkach miliony serc są w tej chwili przyjęte uczuciem które i my wynurzamy wołając: „Niech żyje Austrija, niech żyje Cesarz!“

„Times“ popiera gorąco życzenie, aby teraz, gdy sprawa luxemburska została już pomyślnie załatwiona, nastąpiło powszechne rozbrojenie. Wyjaśnia ile szkodliwym jest dla Europy taki zbrojny pokój i jak łatwo może przyjść do tego, że państwa będą walczyć ze sobą nie dlatego, że muszą, ale dlatego, że mogą. Kończy zaś swój artykuł temi słowy: Mięły już czasy, gdy przez podburzanie namiętności można było dwa narody rozjątrzyć przeciwko sobie; dzisiaj najwspanialszym czynem każdego monarchy byłoby rozpoczęcie epoki rozbrojenia. Pierwszy co da hasło do tego, pozyska wdzięczność i miłość swoich poddanych, a wpływ w radzie Europy, jakiegoby na innej drodze nigdy nie osiągnął. Bądź co bądź, skutecznie czy bezskutecznie, stanąłby na czele najszlachetniejszych uczuć i dążeń nowoczesnych, i uczyniłby dla utrwalenia swojej dynastii więcej, niż gdyby każdy kąt Europy spustoszył ogniem i

mieczem. więcej niż gdyby jako zwycięzca w dwudziestu krwawych ale niepożytecznych bitwach, wszedł w tryumfie do swojej stolicy.

Ukonstytuowanie związku północno-niemieckiego wywołało znowu zaciętą walkę pomiędzy stronnictwami. „Ostsee Ztg.“ robi z tego powodu następujące uwagi: „Peryody, w których tworzą się konstytucje, pisze ten dziennik, nie są ożywczymi dla życia politycznego i przeobrażeniem ducha ludu, podczas tych peryodów, podlega niebezpieczeństwu. Gdy chodzi o ustalenie praw i obowiązków pojedynczych osób, praw reprezentacji ludu i form, w których reprezentacja ludu ma być utworzona, naturalną jest rzeczą, że rozmaite klasy ludności z zawiścią nad tem czuwają, aby żadna z ich słusznych lub urojonych atrybucji nie została naruszona. Są to formy nie wątpliwie bardzo wielkiej wagi, lecz są i pozostaną zawsze tylko formami, które nie są życiem i nie mają nad życiem przewagi; tworzą tylko jeden z tych wielu momentów, z których wypływa przeobrażenie stosunków publicznych i w których się porusza. Są one trwałe, jeżeli odpowiadają wzajemnym stosunkom czynników życia politycznego i sposobowi ich współdziałania, jak tego wymaga natura rzeczy i potrzeba; zmieniają się szybko, gdy rozwój odbywa się nie w tym kierunku do którego zostały zwrócone. Im zaciętszy zaś jest spór o te formy, tem możliwszem staje się pomięszanie formy z istotą rzeczy i obłąkanie ducha publicznego na długi czas. Pesymizm i tylko pesymizm może zaszkodzić rozwojowi najbliższej przyszłości, a ci wszyscy, którzy chcą praktycznego liberalnego rozwoju, powinni wystąpić z całą mocą.

Marszałek Mac Mahon przybył do Paryża dla naradzenia się z ministrem wojny marszałkiem Niel, w jaki sposób możnaby zmniejszyć liczbę armii czynnej w Algierze bez niebezpieczeństwa dla kolonii. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zaprowadzony będzie system podziału na trzy strefy, który proponował Cesarz Napoleon podczas ostatniej podróży po Algierze. Pierwsza strefa, kraj nadbrzeżny z wszystkimi większymi miastami, ma być strzeżony tylko przez milicję miejską; druga strefa zamieszkała przez plemiona podbite otrzyma żandarmerię krajową, złożoną ze Spahów; trzecia zaś, zagrożona zawsze wybuchami powstańczeni, będzie obsadzona regularnem wojskiem francuskim. System ten dozwoliłby, jak sądzą, odwołać z Algieru dwie trzecie części tamtejszej armii francuskiej.

O pożyczce 600 milionów, którą rząd włoski zawiera z domem Rothschilda, donosi „Italie“, że zachodzące jeszcze trudności wkrótce będą usunięte. Pełnomocnicy pp. Rothschilda i Fremy podpisali już umowę. Tylko niektóre szczegóły pozostają jeszcze do uregulowania, co zapewne wkrótce będzie załatwione.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W pierwszej połowie b. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:				
	Bóbrka	Robatyn	Podhajce	Kuty	Zaleszczyki
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
	waluta austriacka				
Mec pszenicy	4 70	4 26	4 75	4 80	4 75
„ żyta	3 25	3 28	2 60	3 25	3 25
„ jęczmienia	2	2 26	1 65	2 45	2 25
„ owsa	1 60	1 28	1	1 95	1 50
„ hreczki	2 50	3	2 85		3
„ kukurudzy		3 60	2 55	3 20	3
„ ziemniaków	1	1 63	80	1 20	1 75
Cetnar siana	1 50	1 50	1 50	1	1 60
„ wełny					
„ nas. koniczu					7
Sąg drzewa twardego	6	4 80	6	5 50	
„ „ miękkiego	5	3 90		3 50	13
Funt mięsa wołowego	14	10	12	9	13
Mas okowity	60	60	50	60	36

Kronika.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Dalszy ciąg rozpraw nad propozycją stowarzyszenia sadowniczo-ogrodniczego. Sprawozd. radny p. Wild. 2) Oferty przedsiębiorców robót rzemieślniczych. Sprawozd. radny p. Żaak. 3) Wypłata należności za wozy dostarczane dla straży ogniowej. Sprawozd. radny p. Mardecki. 4) Zapis Józefa Czajkowskiego na rzecz zakładu

św. Łazarza. Sprawozd. radny p. Iskierski. 5) Prośba ks. Dominika Mayera o przyjęcie do gminy. Sprawozd. radny p. Patraszewski. 6) Wypłata należności za restaurację kościoła i budynków parafialnych w Malcechowie. Sprawozd. radny p. Zółkiewski. 7) Wniosek w sprawie rzeźni miejskiej. Sprawozd. radny p. Popowicz. 8) Sprawozdanie sekcji V. w przedmiocie nadetatowych dyurnistów magistratu. Sprawozd. p. dr. Jul. Kolischer. 9) Podanie izby giełdowej o wyznaczenie rocznego zasiłku na rzecz giełdy. Sprawozd. radny p. Wild. 10) Prośba o uwolnienie od hipoteki gruntów dóbr Borusowa pod kolej czerniowiecką zajętych. Sprawozd. radny p. dr. Czernyński. 11) Oferty na dostarczenie obnawia dla sierót umieszczonych w zakładzie. Sprawozd. radny p. Międzyński.

(Wypadki miejscowe.) Dnia 21go b. m. oddano do głównego szpitala 12letniego chłopca, który miał być pokaszany przez psa wściekłego i na którym pokazywały się już ślady choroby.

(Burze i grad.) W nocy z 12. na 13. i z 14. na 15. b. m. były wielkie burze z gradem w okolicy Belzca i Magierowa w pow. rawskim. Strumienie wylały.

(Samobójstwo.) Mykita Łalka z Horodka w pow. Lisko, 38 lat liczący, obrz. gr. kat., stanu wolnego, wyrobnik, cierpiący melancholię, obwiesił się dnia 17. b. m.

(Pożary.) W Buskanowie w pow. trembo-wiskim d. 6. b. m. spalił się dach na domu zamieszka-lym przez wikarego, ogień powstał przez nieostrożność; szkoda wynosi 500 złr. — W Winogradzie w pow. tłumackim d. 10. b. m. w nocy spaliła się stajnia; jeden z parobków poniósł śmierć w płomieniach. Szkoda wynosi 10.000 złr. ale stajnia była zaasekurowana; ogień miał być podłożony.

(Papież Pius IX.) obchodził d. 13. b. m. 76 ro- cznicę swoich urodzin. Przy tej sposobności „K. Bl.“ podaje zajmujące szczegóły o zatrudnieniach i sposobie życia tego 75 letniego starca, który tak jeszcze postę- puje jakby był w sile wieku. Ojciec św. wstaje codzien- nie, tak w lecie jak w zimie zaraz po 6 godzinie, od- prawia modlitwy poranne i przygotowuje się do mszy ś. O wpół do ósmej przychodzą dwaj kapelanie, którzy asy- stują Ojcu św. przy mszy. Po odprawieniu mszy, papież słucha jeszcze drugiej, którą odprawia jeden z kapela- nów. Następnie spożywa skromne śniadanie. O kwad- rans na 9. przychodzi sekretarz stanu z relacjami. Zar- az potem rozpoczynają się audyencye na które przeby- wają prefekci lub sekretarze rozmaitych kongregacyi w po- rzadku oznaczonym dokładnie w Anuario Pontificio. Po tych audyencyach rozpoczynają się posłuchania cudzo- ziemców i trwają regularnie do godz. 1 lub 2. Potem następuje obiad który jest także bardzo skromny, bo składa się z zupy, dwóch gatunków mięsa z jarzyną i deseru;

Ojciec św. pije tylko lekkie białe wino. Po obiedzie pa- pież odpoczywa, lub przechadza się po korytarzach waty- kanu lub wreszcie udaje się do biblioteki podręcznej. Na dwie godziny przed Ave Maria wyjeżdża na przechadzkę. Po zachodzie słońca zaczynają się znowu audyencye urzę- dowe i dyplomatyczne, a następnie i cudzoziemcy równie jak zrana przypuszczani bywają. Podczas audyencyi urzę- dowych, kardynałowie i prałaci są także przypuszczani do posłuchań nieurzędowych. Audyencye trwają zwykle do godz. 9. poczem Ojciec św. spożywa skromną wieszczkę. Po wieczery papież odmawia z kapelanem część brewia- rza następnie rozmawia przez chwilę z jednym z szambela- nów i o godz. 10. udaje się na spoczynek. Takie cało- dzienne zajmowanie się ważnymi i najważniejszymi spra- wami państwa i kościoła dowodzi niezwyklej w tak póź- nym wieku rzeźwości umysłu i ciała. — W ostatnich dniach rozesała się mylna pogłoska, że właśnie w tym miesiącu papież obchodzić będzie pięćdziesięcioletni jubi- leusz swego kapłaństwa. Nastąpi to dopiero niespełna za lat dwa, ponieważ papież celebrował pierwszą mszę św. na wielkanoc 1819 roku w kościele Ś. Anny dei Fele- gnani przy domu sierót zwanym zwykle „di Tata Giovanni.“

Ostatnia poczta.

Berlin, 21. maja. „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Doniesienie dziennikarskie, że rewizya u bankiera Adolfa Meyer w Hanowerze była bezskuteczną, jest mylne, zna- leziono bowiem u niego 40.000 talarów będących prywatną własnością Króla hanowerskiego. W ogóle odbyło się w Hanowerze w ostatnich dniach wiele rewizyj po do- mach i aresztowań nawet w najwyższych stanach, któ- rych powody i rezultat wkrótce będą podane do wiado- mości.

Hr. Bismark powrócił tu. Cesarz rosyjski jadąc do Paryża stanie w zamku królewskim. Na uczerzenie Cesarza odbędzie się wielki przegląd wojsk.

Haga, 21. maja. Król holenderski jako W. książe luxemburski podpisał wczoraj traktat londyński.

Konstantynopol, 21. maja. Sułtanowi to- warzyszyć będą do Paryża jego synowie. Szach perski nie przyjął zaproszenia na wystawę paryską. Rosya nie po- zwala Czerkiesom w Turcyi osiadłym wracać na Kaukaz.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. maja.

Hotel George: PP. V. br. Kapri, z Negostieny. — Karl br. Zeulen, z Bukowiny. Hotel europejski: Ryłski E., z Czarnołózca. — Sozński J., z Grabowca. — Wasilewski T., z Senkowa.

Hotel Langa: A. br. Brunicki, z Berezowiec. — Kämpfe K., z Drezna. — Tomacki A., z Limanowy. — Obermüller v. Draneck J., c. k. nadporuczn., z Linzu.

Hotel angielski: S. br. Bielski, z Rychelic. — Zubrzycki J., z Debowca.

Hotel Kuhna: Stanek J., z Wiszenki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. maja.

PP.: Książę A. Poniński do Niżyńca. — Książę E. Sayon Wittgenstein, do Warszawy. — K. br. Poten, do Ólszanki. — A. Broniewski, do Zgurska. — Chajęcki T., do Zurawna. — Cikowski L., do Słobody. — Halinka T., do Chłopiattyna. — Jaworski J., do Jajkowiec. — Janocha A., do Strzyżca. — Kopystyński L., do Grabownicy. — Obertyński L., do Stro- nibab. — Rokosowski M., do Kozówki. — Romaszkan J., do Kosyłowic. — Terlecki L., do Powitny. — Terlecki T., do Ruszelczyc. — Wybranowski A., do Wybranówki. — Wolański Nik., do Pauszówki. — Hauptmann Alf., c. k. nadporuczn., do Strzyja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. maja.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau., Stopień ciepła według Reauna., Stan powietrza wilgo- tnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmo- sfery. Rows for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz.

Dnia 22. maja 1867 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące liczby:

10. 3. 1. 63. 64.

Następne ciągnięcia przypadną w dniu 1. i 15. czerwca 1867.

THEATR.

Dzisiaj (przed niem.) „Die Hugenotten“, wielka opera w 5 aktach. Drugi występ gościnny p. C. Schmidta.

Jutro (przed polskie) „Noc i poranek“, dra- mat w 5 aktach a 8 oddziałach. Na dochód pp. Józefa i Heleny Szymańskich.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs Lwowski.

Dnia 22. maja.

Table with columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Polimperył zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Papierowy rosyjski, Talar pruski, Polak kurant i pięciozłotówka, Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł., m. k. za 100 zł., Galicyjskie obligacje indemnizacyjne, Pożyczka narodowa, Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika, Akcyje kolei lwowsko-czerniowieckiej.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. maja.

A. Państwa.

Table with columns: Dług publiczny, A. Państwa, 2. pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca 1865, od kwiet. do października po 5%, Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%, Pożyczka w srebrze z 1865 (franki.) zwrotna w 37 latach po 5%, Metaliki po 5%, Przech. do wyl. z r. 1839 całe losy, Przech. do wyl. z r. 1839 piąta część losów, Przech. do wyl. z r. 1854, Przech. do wyl. z r. 1860 po 500 zł., Przech. do wyl. z r. 1860 po 100 zł., Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr., Lenty Como po 42 lir. aust., Obligacje indemn. po 5% za 100 złr., Nizszej Austrii, Czech.

B. Krajów koronnych.

Table with columns: Obligacje indemn. po 5% za 100 złr., Nizszej Austrii, Czech.

Table with columns: Węgier, Galicyi, Siedmiogrodu, Bukowiny, Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%.

2. Akcyje.

Table with columns: Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł., Banku anglo - austriackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłata 30%, Póln. kol. po 1000 zł. m. k., Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr., Polud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr., Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw., Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw., Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w sre- brze (20 f. s.), Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.

3. Listy zastawne.

Table with columns: Banku (narod. {przezn. do losowania po 5%, w. a. { Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%, Węgier. Towar. ziemskie. po 5 1/2%, detto (renta) po 6%, Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Kol. póln. po 100 zł. m. k., Kol. póln. po 100 zł. w. a., Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w sre- brze) po 5% za 100 zł.

5. Losy.

Table with columns: Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k., Poż. Trye. po 100 zł. m. k., „ „ po 50 zł. w. a., Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.

Table with columns: Esterhazego po 40 zł. m. k., Salma, Palliego, Clarego, St. Genois, Windischgrätz, Waldsteina, Keglevicza, Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Table with columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p. n., Hamburg za 100 M. B., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr.

Kurs złota.

Table with columns: Dukaty ces. men., detto. pełnej wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyjal, Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. maja.

Table with columns: 5% Metaliki, 5% „ „ z procentami z maja i listopada, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, Akcyje banku wiedeńskiego, „ „ kredytowego, Londyn, 10 funtów szterlingów, Srebro, „ „ towarem, Dukat pojedynczy.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Edict.

Nro. 206. Von Seiten des k. k. Bezirksamtes in Kamionka strumiłowa wird der ftd. im Auslande unbefugt aufhaltende Valentin Schuttenhelm aus Kamionka aufgefordert, ftd. binnen Einem Jahre hier- amts zu melden und dessen unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, widrigen derselbe nach dem Aus- wanderungspatente vom 24. März 1832 behandelt werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte.

Kamionka, am 12. April 1867.

Edykt.

Nro. 206. C. k. urząd powiatowy w Kamionce strumiłowej wzywa przebywającego nieprawnie za

granicą Walentego Schuttenhelma z Kamionki, ażeby się w przeciągu jednego roku do tego c. k. urzędu zgłosił i nieprawną swą niebytność usprawiedliwił, w przeciwnym bowiem razie postąpi się z nim po- dług patentu dla wychodźców z 24. marca 1832 r.

Od c. k. urzędu powiatowego.

Kamionka str., dnia 12. kwietnia 1867.

Edykt.

Nro. 5059. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszym p. Pawła Sokołowskiego, że pod dniem 14. kwietnia 1867 do l. 4001 przeciw niemu i przeciw p. Maryi Sokołowskiej na podstawie wekslu ddt. Nowica 15. grudnia 1863 na 97 złr. w. a. wystawionego p. Sebastyan Zak o wydanie na-

kazu zapłaty sumy wekslowej 97 zł. w. a. upraszał, który też uchwałą z d. 16. kwietnia 1867 do l. 4001 zezwolonym został.

Gdy miejsce terazniejszego pobytu p. Pawła Sokołowskiego niewiadomem jest, przeto na dalsze żądanie powoda ustanawia się temuż kuratora w oso- bie p. adwokata Dra. Witza z substytucyą p. ad- wokata Dra. Kohna, a doręczając temuż powyższy nakaz zapłaty, wzywa się p. Pawła Sokołowskiego, aby rzezonemu zastępcy potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę mianował, inaczej wynikię z zaniedbania następstwa sobie samemu przypisze.

Sambor, dnia 16. maja 1867.

Grundmachung.

(936) Nro. 27362. Wegen Lieferung der Deckstoff-
Erfordernisse zur Conservirung der Staatsstraßen im
Dolinaer Bezirke für das Jahr 1868 mittelst schrift-
licher Offerten wird hiemit die Sicherstellungsverhand-
lung ausgehrieben.

Das diesjährige Erforderniß besteht in der Bei-
schaffung von 2060 Deckstoff-Prismen von 54 Cub.
für die Karpathen-Hauptstraße im Betrage von
5690 fl. 20 kr. dt. W.

Die allgemeinen und speziellen, so wie auch die
mit h. o. Verordnung vom 13. Juni 1856 Z. 23821
kurgemachten Lieferungsbedingungen können bei dem
Dolinaer k. k. Bezirksamte eingesehen werden.

Unternehmungslustige werden aufgefordert, ihre
bedeutlich und bestimmt gestellten Lieferungsanbote mit-
telst redigirtig ausgestellt veriegelten Offerten bis
zum 5. Juni 1867 beim Dolinaer k. k. Bezirksamte
einzubringen.

Nachträgliche Anbote werden nicht berücksichtigt.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 10. Mai 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 27362. Dla zabezpieczenia liverunku ma-
teryału kamiennego, potrzebnego do utrzymania go-
ścińców cesarskich w powiecie Doliniańskim na rok
1868 rozpisuje się niniejszem licytację za pomocą
ofert pisemnych.

Potrzebnem jest mianowicie dostarczenie 2060
pryzm kamienia po 54 sztóp sześciennych na główny
gościńiec karpacki w cenie 5690 zł. 20 c. w. a.

Inne tak ogólne i osobne, jako też tutejszem
rozporządzeniem z 13. czerwieca 1856 l. 23821 ob-
wieszczone warunki dostawy przejrzeć można w c. k.
urzędzie powiatowym w Dolinie.

Cheących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się,
żeby swoje wyrażnie i stanowczo opiewające oświad-
czenia względem dostawy w prawomocnie ułożonych
i opiewczowanych ofertach przedłożyli do dnia 5go
czerwca 1867 c. k. urzędowi powiatowemu w Dolinie.
Późniejsze oferty nie będą uwzględniane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. maja 1867.

Edykt.

(932) Nro. 16586. C. k. sąd krajowy we Lwowie
uwiadania niniejszym edyktem o wytoczonym przez
p. Emilię Geschöpf 2go ślubu Lewickiej w zastęp-
stwie nieletnich dzieci Franciszki, Maryi i Felicyi
Weroniki dw. im. Geschöpfów przeciw masie Miko-
łaja Prześlakiewicza lub jego z miejsca pobytu, życia
i nazwiska niewiadomym spadkobiercom pozwie z d.
21. marca 1867 l. 16586 o ekstabulację sumy 130 zł.
33 kr. z 5% odsetkami i przynależnościami ze stanu
biernego realności pod l. 353³/₄ we Lwowie po-
łożonej. w skutek czego termin do ustnej rozprawy
na dzień 18. czerwieca 1867 o godzinie 10tej rano
został postanowiony.

Równocześnie ustanawia się dla masy spad-
kowej Mikołaja Prześlakiewicza, i tegoż z miejsca
pobytu i nazwiska niewiadomym spadkobiercom na
ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adwokata
krajowego Dra. Męcińskiego z zastępstwem p. ad-
wokata krajowego Dra. Czernyńskiego, z którym
spór niniejszy wedle przepisów postępowania sęd-
owego będzie przeprowadzony.

Zwraca się przeto uwagę pozwanym niniejszym
edyktem, ażeby w należytych czasie albo sami się
stanowionemu zastępcy, lub też innego pełnomoc-
nika wybrali i tegoż sądowi wskazali, w ogóle przed-
stawili wszelkie prawne środki do obrony, gdyż
wskazanie z tychże zaniedbania wyniki skutki sami
sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. marca 1867.

Edykt.

(932) Nro. 13350. Przez c. k. sąd krajowy lwowski
na żądanie kr. miasta Lwowa z powodu nieodhudo-
wania rozpadłego domu na koszt i niebezpieczeństwo
kontraktomnych licytantów Jakóba Izaaka dw. im.
Herczy i Henczy Pineles relicytacja realności, a wła-
ściwie gruntu pod l. 211 m. celem wybudowania no-
wego budynku na dniu 28. czerwieca 1867 o godzinie
południem przedsięwzięta zostanie pod
następującymi warunkami:

1. Jako cenę wywołania stanowi się sądownie
szacowaną wartość szacunkową realności tej pod
l. 211 m. w kwocie 1502 złr. 37¹/₂ kr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest
rozpoczęciem licytacji 5 od setki wartości
szacunkowej t. j. kwotę 75 złr. 12 kr. w. a., a to
w gotówce, albo w książeczkach galic. kasy
niezależności, lub w gal. listach zastawnych lub też
w gal. obligacyach indemnizacyjnych, co do dwóch
ostatnich wraz z kuponami i talonami podług kursu
urzędowej gazecie lwowskiej z dnia poprzedniego
dotowanego do rąk komisji licytacyjnej jako zadatek
zapłacić, któryto zadatek najwięcej dającym w cenę
kupna wliczony, reszcie zaś licytujących zwrócony
będzie.

3. Gdyby realność ta w tym terminie sprzedaną
być nie mogła, celem ułożenia lepszych warunków
wzywa się na dzień 1go lipca 1867 godz. 4tej po

(932) południu wszystkich wierzycieli hipotecznych z tym
dodatkiem, iż nie stawiający się, jako z większością
głosów stawających zgadzający uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych chęć kupienia
mający w registraturze sądowej przejrzeć mogą.

O tem uwiadamia się kontraktomnych i wie-
rzycieli hipotekowanych, postanawiając dla z życia
i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Izaaka dw. im.
Reitzes lub z życia i miejsca pobytu nieznanych spad-
kobierców tegoż za kuratora p. adw. Dr. Kolischera
z zastępstwem przez p. adw. Dr. Rechena, zaś dla
wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych: Lane
Izertis, Gittel Rachel, a ewentualnie na wypadek gdy-
by jeszcze małoletnią była dla jej opiekuna Markusa
Wolfa dw. im. Herscha, dalej dla Franciszka Pe-
sching, Esterę Ryfkę dw. im. Pineles, Izraela Berl
dw. im. Lauera i Abrahama Parfunkla, lub z życia i
miejsca pobytu nieznanych spadkobierców tychże, tu-
dzież dla prywatnych osób, któreby z powodu popeł-
nionego przez Samuela Pineles sfałszowania i prze-
niewierzenia skryptów publicznych kamery nadwornej
pretensye sobie rościły, z imienia i nazwiska niezna-
nych, — nareszcie dla wszystkich tych wierzycieli,
którzyby po dniu 3. lutego 1867 do tabuli weszli,
lub którymby uchwała niniejsza licytację pozwalająca,
jakoteż wszelkie w niniejszej sprawie zapasie mające
uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie
mogły, lub w czasie właściwym i należycie doręczone
nie zostały, za kuratora p. adw. Dr. Hönigsmanna
z zastępstwem przez p. adw. Dr. Natkisa, i uwiadamia
się ich o tem przez edykta.

Lwów dnia 27. kwietnia 1867.

(967) Obwieszczenie. (2)

Nr. 5307. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski p.
Ludwika Gajewskiego a w razie jego śmierci tegoż
nieznanym spadkobierców niniejszem uwiadamia, iż
przeciw tymże p. Rajmund Schmidt pod dniem 28go
kwietnia 1867 l. 5307 pozew o wyekstabulowanie
sumy 250 złp. czyli 13 duk., 16 złp. m. k. w stanie
biernym części dóbr Hałuszynce wedle Dom. 135. p.
19. n. 13. on. na rzecz Ludwika Gajewskiego zabez-
pieczony wniośł który do ustnej rozprawy na dzień
6. sierpnia 1867 dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanym niewiado-
me jest, przeto tymże obrońca sądowy w osobie p.
adwokata Dr. Weissteina, zastępcą tego zaś p. ad-
wokata Dr. Zywicki niebezpieczeństwem i na koszta
tych pozwanym ustanowionym został, z którym spór
wymieniony według ustaw sądowego postępowania
przeprowadzony będzie.

Upomina się zatem z miejsca pobytu niezna-
nym pozwanym, by ustanowionemu sobie obrońcy
pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące
wcześnie udzielił, lub innego sobie obrońcę obrali,
tego sądowi temu oznajmił, i wszystkie ku obronie
swojej służące kroki poczynił, inaczej skutki zanied-
bania swej winie przypisać będą musieli.

Tarnopol, dnia 6. maja 1867.

(974) Edykt. (2)

Nr. 8127. C. k. sąd krajowy Krakowski zawi-
adamia niniejszym edyktem pana Zelisława Bobrow-
skiego, że przeciw niemu Józef Birnbaum o zapła-
cenie sumy wekslowej 500 zł. wniośł pozew w za-
łatwieniu tegoż pozwu uchwałą z dnia 26go lutego
1867 l. 2923 panu Zelisławowi Bobrowskiemu zapła-
cenie tej sumy z przynależnościami poleconem zo-
stało.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Zelisława Bo-
rowskiego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd kra-
jowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na
koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego p. adwo-
kata Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnego usta-
nowił, z którym spór wytoczony według ustawy po-
stępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwa-
nemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam sta-
nął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla
niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę
sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu do-
niósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do
obrony środków prawnych użył, w razie bowiem
przeciwnym, wyniki z zaniedbania skutki sam sobie
przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 14. maja 1867

(961) Edykt. (2)

Nr. 27311. Bom k. k. Landes- als Handelsge-
richte wird dem abwesenden und dem Wohnorte
nach unbekanntem Eugen Kriegshaber mit diesem
Edikte bekannt gemacht, daß gegen denselben mit dem
h. g. Beschlusse vom 15ten Mai 1867 Zahl 27311 zu
Gunsten des Osias Losch plo. 8500 fl. österr. Währ.
eine Zahlungsaufgabe erlassen werde.

Da der Wohnort des Herrn Eugen Kriegsha-
ber unbekannt ist, so wird demselben der Hr. Landes-
Advocat Dr. Gregorowicz mit Substituierung des
Herrn Landes-Advocaten Dr. Malinowski auf seine
Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und dem-
selben die oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes
zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 15. Mai 1867.

(976) Edict. (2)

Nr. 667. Bom Stryer k. k. Bezirksgerichte wird
zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Vereini-
gung der durch Feige Schneidscher wider Taube
Taub erlegten Forderung pr. 250 fl. d. W., der Cre-
cutionskosten pr. 4 fl. 17 kr. und 32 fl. 72 kr. d. W.
die executive öffentliche Feilbiethung der, der Schuld-
nerin Taube Taub eigenthümlich gehörigen der ere-
quirten Forderung zur Hypothek dienenden Realitäts-
hälfte sub Nr. 59 Stadt Stryj in drei Terminen, und
zwar am 13. Juni 1867, dann 27. Juni 1867 und
10. Juli 1867 jedesmal um 10. Uhr Vormittags bei
diesem k. k. Bezirksgerichte vorgenommen werden wird.

1. Zum Ausrufspreise wird der erhobene Schät-
zungswert pr. 1239 fl. 24¹/₂ kr. angenommen.

2. Jeder Kaufstufte ist verbunden 10% des Aus-
rufspreises im Baaren oder mittelst Staatspapieren
nach dem Tagescourse zu erlegen, welches Angeld für
den Meistbiethenden zurückbehalten, und falls im Ba-
ren geleistet ist, in die erste Kaufschillingshälfte einge-
rechnet, den Uebrigen aber nach der Licitation zurück-
gestellt werden wird.

Die übrigen Licitationsbedingungen können in der
h. g. Registratur eingesehen werden.

Wovon die Executionführerin Feige Schneidscher,
die Executin Taube Taub und nachbenannte Hypo-
thekargläubiger, als: Lipa Halpern, Gerson Gunsberg,
Feige Kessler, Rachel Taub, Chane Taub, ferner die
dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Ludwig
Herwy Joanes Fremgens, Michael und Marianna Eip-
ler, und alle diejenigen, welche später ins Grundbuch
gelangen, oder denen der Licitationsbescheid nicht
rechtzeitig zugestellt werden sollte, durch den aufge-
stellten Curator in der Person des Hrn. Landesadv-
katen Dr. Karczezy, endlich die k. k. Finanz-Proku-
ratur in Lemberg Namens der h. Aetars verständiget
werden wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Stryj, am 24. April 1867.

(965) Edict. (2)

Nr. 4400. Bom k. k. Kreis- als Handelsgericht
wird dem, dem Wohnorte nach angeblich unbekanntem,
Moses Cefany mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß
Jacob J. Aschkenasy wider ihn unterm 9. Mai 1867
Z. 4400 eine Wechselklage wegen Zahlung der Wech-
selsumme pr. 1400 Silber Rubel in russischen Credits-
billetts überreicht hat, worüber unterm 15. Mai 1867
Z. 4400 die Zahlungsaufgabe erlassen worden ist.

Da der Wohnort des Belangten Moses Cefany
unbekannt ist, so wurde für denselben, und auf dessen
Gefahr und Kosten zum Curator Hr. Landesadvocat
in Zloczow Dr. Starzewski mit Substituierung des
Hrn. Landesadvokaten Dr. Wesolowski bestellt, mit
welchem die diesbezügliche Wechselfache nach der für Gal-
izien bestimmten Wechselordnung verhandelt werden wird.
Es wird somit dem besagten Belangten erinnert, daß
er seine etwaigen Rechtsbehelfe dem Herrn Curator
mittheile, oder persönlich erscheine, oder einen anderen
Vertreter bestelle und solchen diesem Handelsgerichte
nauhaft mache, widrigens er sich die aus diesem An-
laße ihm etwa entstehenden nachtheiligen Folgen selbst
zuschreiben haben wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes.

Zloczow, den 15. Mai 1867.

(966) Edykt. (2)

Nr. 4004. C. k. sąd obwodowy jako handlowy
w Zloczowie niniejszym wiadomo czyni, że w skutek
prośby Lewi Löwina z dnia 30. kwietnia 1867 do
l. 4004 uchwałą z dnia dzisiejszego na podstawie
wekslu dtto Radziechów dnia 4. Listopada 1866 prze-
ciw Janowi Mohr nakaz zapłaty sumy 176 złr. w. a.
z przynależnościami z terminem trzy dniowym wy-
dany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jana Mohr wia-
dome nie jest, przeto dla zastępowania tegoż na je-
go koszt i stratę pan adwokat Starzewski z substy-
tucją pana adwokata Schrenzla kuratorem ustano-
wiony został, z którym niniejsza sprawa wedle po-
stępowania sądowego dla Galicyi, przeprowadzoną
zostanie.

Niniejszym edyktem wzywa się zatem pozwa-
nego, by w przepisany czasie albo sam się jawił,
albo potrzebnych środków obrony ustanowionemu
kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie
obrał i tego tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu
wskazał, w o óle w celu obrony potrzebne kroki
przedsięwziął, gdyż w razie przeciwnym skutki z zan-
iedbania powstałe, sam sobie przypisać będzie
winien.

Z Rady c. k. sądu obwodowego jako handlowego

Zloczow dnia 1. maja 1867.

(977) Edykt. (2)

Nr. 21590. C. k. sąd krajowy jako handlowy
we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby zgub-
ioną przez p. Ludwika Cieleckiego assygnatę kaso-
wą (Kassscheine) anglo-austryackiego banku we Lwo-
wie Nr. 4081 z daty 5. listopada 1866 na sumę
100 zł. w. a. z 5% wystawioną na imię Ludwig Cie-
lecki, w posiadaniu mieli, aby assygnatę wyżej opisaną
w przeciągu roku jednego, 6 tygodni i 3 dni temuż
sądowi przedłożyli i prawa swe doń wykazali, gdyż
inaczej po upływie tego terminu opisana assygnata za
nieważną i amortyzowaną uznaną zostanie.

O czem się strony uwiadamia.

Lwów, dnia 1. maja 1867.

Vicitations-Ankündigung.

Nro. 6189. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die Veräußerung der Propinationsgerechtigkeiten der Reichsherrschaft Drohobycz sammt den dazu gehörigen Gebäuden u. Grundstücken am 11. Juni 1867 und den nachfolgenden Tagen im Wege der öffentlichen Vicitation mündlich und mittelst schriftlicher Offerten beim Drohobyezer k. k. Cameral-Wirthschaftsamte unter nachstehenden Bedingungen stattfinden wird:

Gruppen eingetheilt, und zwar:	Sectionen und Sections-Gruppen	mit dem Fiscalpreise pr.	fl.
1.	Bania Kotowska	4.000	4.000
2.	Bolechowie mit Neudorf	4.500	4.500
3.	Derezyce mit Manaster	4.000	4.000
4.	Dobrohostow	4.600	4.600
5.	Hubieze	14.000	14.000
6.	Jasienica solna	3.200	3.200
7.	Kolpiec	4.500	4.500
8.	Lisznia mit Manaster	6.800	6.800
9.	Modrycz	5.000	5.000
10.	Nahujowice	4.200	4.200
11.	Niedzwiedza	2.000	2.000
12.	Raniowice	8.000	8.000
13.	Orow	5.400	5.400
14.	Solea mit Bräuhaus	14.000	14.000
15.	Staniła	2.000	2.000
16.	Stebnik	8.500	8.500
17.	Tustanowice	13.000	13.000
18.	Ulyczno mit Gassendorf	2.500	2.500

Die Fiscalpreise der Sections-Gruppen werden hiernach nachstehends festgesetzt:

I. Sectionsgruppe, bestehend aus den Sectionen	2 u. 12	fl.
II.	15 u. 16	10.500
III.	4 u. 18	7.100
IV.	13 u. 17	18.400
V.	7 u. 14	18.500
VI.	3, 5 u. 9	23.000
VII.	6 u. 10	7.400
VIII.	8 u. 11	8.800
IX.	9	4.000

Der Gesamtpreis des ganzen Verkaufs-Objectes beträgt hiernach 110.200 österr. Währung.

2. Zum Kaufe wird jedermann zugelassen, der hievon durch die allgemeinen Gesetze und die Landesverfassung nicht ausgeschlossen ist. Die Frauen werden dazu unbedingt zugelassen.

3. Die sonstigen Vicitations- und Verkaufsbedingungen können bei der Finanz-Bezirks-Direction in Sambor und dem k. k. Cameral-Wirthschaftsamte in Drohobycz eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Sambor, am 18. Mai 1867.

Ogłoszenie licytacji.

Nro. 6189. C. k. Dyrekcya skarbu powiatowa w Samborze po laje do publicznej wiadomości, że w dniach 11go i następujących czerwca 1867 odbędzie się w kancelaryi c. k. urzędu gospodarskiego w Drohobyczu sprzedaż prawa propinacyi państwa Drohobyckiego wraz z należącymi budynkami i gruntami w drodze publicznej licytacji ustnej i pisemnej pod następującymi warunkami:

1. Objekt sprzedaży składa się z następujących sekeyi i grup, mia- nowicie:	z ceną fiskalną	zł.
1. sekeya: Bania Kotowska	4.000	4.000
2. " Bolechowce i Neudorf	4.500	4.500
3. " Derezyce i Monaster	4.000	4.000
4. " Dobrohostow	4.600	4.600
5. " Hubieze	14.000	14.000
6. " Jasienica solna	3.200	3.200
7. " Kolpiec	4.500	4.500
8. " Lisznia i Manaster	6.800	6.800
9. " Modrycz	5.000	5.000
10. " Nahujowice	4.200	4.200
11. " Niedzwiedza	2.000	2.000
12. " Raniowice	8.000	8.000
13. " Orow	5.400	5.400
14. " Solec z browarem piwnym	14.000	14.000
15. " Staniła	2.000	2.000
16. " Stebnik	8.500	8.500
17. " Tustanowice	13.000	13.000
18. " Ulyczno z kol. Gassendorf	2.500	2.500

Cena wywołania grup oznacza się w następujących kwotach, mia-
nowicie:

I. grupa składająca się z sekeyi 2giej i 12tej	zł.
II. " " " " 15tej i 16tej	10.500
III. " " " " 4tej i 8mej	7.100
IV. " " " " 13tej i 17tej	18.400
V. " " " " 7mej i 14tej	18.500
VI. " " " " 3ciej, 5tej i 9tej	23.000
VII. " " " " 6tej i 10tej	7.400
VIII. " " " " 7mej i 11tej	8.800
IX. " " " " 9tej	4.000

Ogólna suma wywołalna całej propinacyi wynosi zatem 110.200 w wal. austr.

2. Do kupna tego przypuszcza się każdego, kogo prawa powszechna czy krajowe od tego nie wyłączają. Starozakonnych przypuszcza się bez warunków.

3. Resztę warunków licytacji i sprzedaży przejrzeć można w c. k. dyrekcji skarbu powiatowej w Samborze i w c. k. urzędzie gospodarczym w Drohobyczu.

C. k. dyrekcya skarbu powiatowa.
Sambor, dnia 18. maja 1867.

(971) Kundmachung.

Nro. 30038. Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die Viehcontumaz-Anstalt in Koza-czówka wieder eröffnet, und der Hornvieheintrieb aus Rußland daselbst gestattet worden ist.

Von der k. k. Statthalterei.
Lemberg, am 14. Mai 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 30038. Podaje się do wiadomości powszechnej, że zakład kontumacyjny dla bydła w Koza-czówce znowu został otwarty, i że przeto wprowadzanie bydła rogatego z Rosji jest tam znowu dozwolone.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14. maja 1867.

(975) E d i k t.

Nro. 1737. Vom Stryjer k. k. Bezirksgerichte wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Folge Beschlusses des Samborer k. k. Kreisgerichtes vom 24. April 1867 Z. 4180 der Hr. Eustach Harasymowicz, gr. k. Capelanei-Administrator zu Bereznica wegen gerichtlich erhobenen Wahnsinns unter Curatel gestellt, und ihm dessen leiblicher Bruder Hr. Michael Harasymowicz, Bäckermeister in Lemberg, zum Curator bestell worden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Stryj, am 18. Mai 1867.

(964) E d i k t.

Nr. 6544. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza niniejszym, że p. Maria Stroneczak pod dniem 7. listopada 1866 l. 19010 o przyznanie jej legatu 200 złr. w 5% obligacyach testamentem ddo. 26go lutego 1857 przez Wilhelminę Stroneczak synowi Ambrozego Stroneczak mylnie zapisanego, prozbę wniosła, w skutek której rozprawa wprowadzoną została.

Z życia imienia i miejsca pobytu niewiadomego syna Ambrozego Stroneczaka uwiadamia się o tem z zawezwaniem, ażeby lub sam się zgłosił, lub informację ustanowionemu kuratorowi adwok. Kwiatkowskiemu z zastępstwem adwokata Przybyłowskiego nadesłał.

Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1867.

(960) Kundmachung.

Nro. 2608. Zur Befehung von drei Wegmeisterstellen bei den Landesstraßen des gemessenen Czortkower Kreises, womit der Gehalt von 325 fl. jährlich und eine Straßenbereinigungs-Remuneration von 2 fl. 10 Kr. pr. Meile in den Sommermonaten und von 1 fl. 5 Kr. pr. Meile in den Wintermonaten für die

(1) über anderthalb Meile vom Standorte entlegenen Distanzen verbunden ist, wird der Concurs bis 15ten Juli l. J. ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stellen haben daher ihre Gesuche längstens bis zu jenem Termine bei dem gefertigten k. k. Bezirksamte zu Zaleszczyki einzubringen und in demselben die Nachweisung zu liefern:

- 1) über ihr Alter und Kenntniß der Landesprache;
- 2) über die zurückgelegten Studien, wobei denjenigen Bewerbern, welche sich mit einer technischen Ausbildung an Real- oder höheren technischen Anstalten ausweisen, der Vorzug eingeräumt wird;
- 3) über ihre bisherige Verwendung und Moralität — und
- 4) über ihren Gesundheitszustand.

Vom k. k. Bezirksamte.
Zaleszczyki, am 15. Mai 1867.

(953) E d i k t.

Nr. 6770. C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek podania Alojzego Wissgrilla wzywa posiadaczy obligacyj indemnizacyjnych galicyjskich okręgu krakowskiego Nr. 8027, 12323, 18645 à 100 zł. w. a. wraz z kuponami, z których pierwszy dnia 1go maja 1867 do wypłaty przypada, aby do sądu o posiadaniu tychże obligacyj donieśli, w przeciwnym bowiem razie tatowe po upływie trzech lat od dnia wydania ostatniego kuponu, lub jeżeliby wylosowanymi zostały, po upływie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni rachując od dnia wypłaty, zaś

kupony po upływie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, rachując od terminu ich wypłaty za umorzene uznane będą.

Kraków, dnia 30. kwietnia 1867.

(979) E d y k t.

Nro. 2845. C. k. sąd obwodowy w Samborze niniejszym wiadomo czyni, że Izaak Brawer kupiec w Kałuszu na dniu 13. lutego 1863 do l. 1921 prosbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 225 zł. w. a. przeciw Pawłowi Sokołowskiemu właścicielowi gruntu w Nowicy powiecie Kałuzkim podał, w skutek której pod dniem 22. lutego 1863 l. 1921 nakaz zapłaty przeciw ostatniemu wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Pawła Sokołowskiego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy takowemu kuratorowi w osobie adwokata kraj. i sąd. p. Dra. Czaderskiego z zastępstwem adwokata kraj. i sąd. p. Dra. Ehrlicha zamianował, z którym spór powyższy wedle istniejących dotyczących ustaw sądowych przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zapozwanego Pawła Sokołowskiego, ażeby na powyższy nakaz zapłaty albo sam odpowiedział, albo dotyczące prawne dokumenta i należącą informację ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie wybrał i tutejszemu sądowi oznajmił, w ogóle, ażeby wszystkie prawne środki do swej obrony użył, gdyż w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, dnia 24. kwietnia 1867.

Doniesienia prywatne.

Komitet założycieli

c. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjnego Banku hipotecznego

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na żądanie wielu gmin i korporacyj, termin subskrypcyj na akcje przedłużony został do dnia 3go czerwca 1867 r.

Do tego więc terminu przyjmowana będzie subskrypcya na akcje c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, tak w biurze komitetu założycieli we Lwowie, przy ulicy Długiej pod liczbą 39, jakoteż u osób i w urzędach i Zakładach do przyjmowania subskrypcyj pierwsiastkowo upoważnionych.

Lwów, dnia 23. maja 1867 r.

(978—1)